

Sir Michu, fiGGo faGGo (feat. Tede, Marcin Miller)

Znowu noc, ruszasz w rejs
Rundka w mieście, bujasz się
Czas by świnka nim zajęła się

Bierzesz co się da i na drzewo nie ucieka
Laska ta czy ta, tu problemu w ogóle nie ma
Bierzesz co się da i na drzewo nie ucieka
Zaliczona, odstawiona

Golisz sobie mordę, myślisz polish boy, e
Gotowy na wojnę, nabity rewolwer
Wszystkie dobre twoje dziś wieczore, jesteś kimś
Dobry klub, loża vip, wyławianie z morza ryb, pyk
Zastawione sieci i blink na szyi świeci, drink drink
Drugi drink, a po drugim leci trzeci drink drink
w kolorze pink, zaraz może stać się jawą
ej stać cię? ty taki figo fago

Znowu noc, nowy gajer
Szyby w dół, ten sam bajer
Wiesz już że, dzisiaj będziesz dmuchał je

Bierzesz co się da i na drzewo nie ucieka
Laska ta czy ta, tu problemu w ogóle nie ma
Bierzesz co się da i na drzewo nie ucieka
Zaliczona, odstawiona

Oryginalny Philip Plain, ale ROlex fake ej ej
I tak podoba się jej
Ten moment kiedy dobrze wiesz, że może wejść ten tekst:
Czy jedziemy i gdzie? No weź Na chatę ze mną teraz jedź
To ja, twój boharter uratuje cie
No weź, nie daj długo prosić się
Zaparzę nam herbatę z miodem a potem ten ten tego

Bierzesz co się da i na drzewo nie ucieka
Laska ta czy ta, tu problemu w ogóle nie ma
Bierzesz co się da i na drzewo nie ucieka
Zaliczona, odstawiona